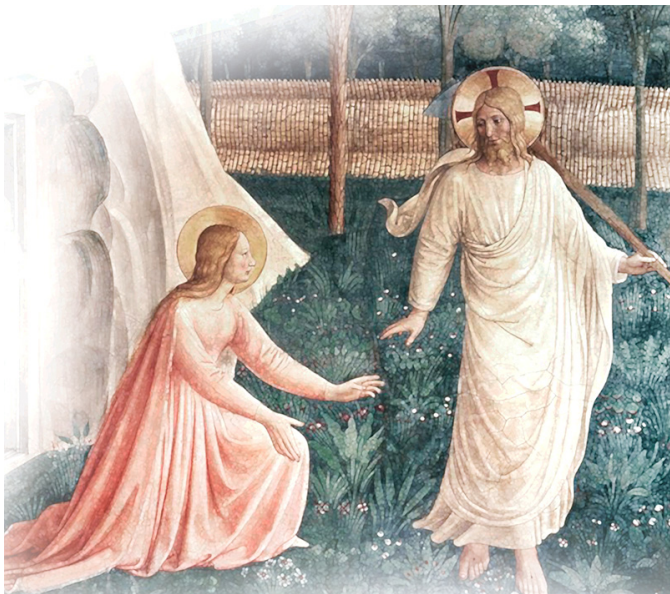




Pragnąc podkreślić znaczenie św. Marii Magdaleny dla Kościoła, Ojciec Święty Franciszek w 2016 roku postanowił, że jej coroczne wspomnienie obowiązkowe 22 lipca będzie posiadało w Kalendarzu Rzymskim stopień święta. Św. Maria Magdalena jest postacią biblijną.

Z kart Nowego Testamentu wiemy, że należała do grona najbliższych uczniów Jezusa, dzięki czemu była naocznym świadkiem większości wydarzeń związanych z paschalnym dziełem Zbawiciela. Obok Matki Bożej wiernie stała pod krzyżem, na którym zawisł Jezus Chrystus (por. Mt 27, 55-56; Mk 15, 40-41; J 19, 25-27). Jako pierwsza spotkała Mesjasza Zmartwychwstałego, by później oznajmić Dobrą Nowinę apostołom (por. Mt 28, 1-11; Mk 16, 1-8; Łk 24, 1-11; J 20, 1-18). Prawdopodobnie znajdowała się też wśród kobiet zgromadzonych z apostołami oczekującymi na obietnicę wylania Ducha Świętego (por. Dz 1, 14). † „Jak wiadomo w tradycji Kościoła zachodniego, zwłaszcza od czasów św. Grzegorza Wielkiego, utożsamia się często osobę Marii Magdaleny z kobietą, która w domu faryzeusza Szymona namaściła stopy Jezusa wonnym olejkiem, oraz z Marią, siostrą Łazarza i Marty. Ta interpretacja trwała przez wieki i miała wpływ na pisarzy chrześcijańskich, na sztukę religijną, oraz na teksty liturgiczne odnoszące się do świętej. Bollandyści ukazali bardzo szeroko problem identyfikacji tych trzech kobiet, przygotowując grunt pod reformę liturgiczną Kalendarza Rzymskiego. Wraz z jej wprowadzeniem teksty Mszału Rzymskiego, Liturgii Godzin i Martyrologium Rzymskiego odnoszą się już tylko do Marii Magdaleny” (abp Arthur Roche, „Apostołka apostołów”).

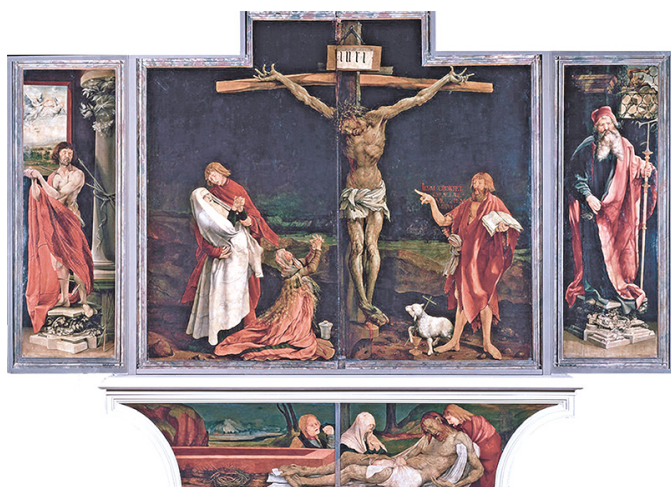
Mimo że w czasach dzisiejszych nie utożsamia się Marii Magdaleny z jawnogrzesznicą, która w domu faryzeusza Szymona namaściła olejem stopy Jezusa (por. Łk 7, 38), jednak jak każdy człowiek popełniła ona w swoim życiu niejednego grzech. Apostoł Paweł w Liście do Rzymian mówi: „Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej” (Rz 3, 23). Maria Magdalena nie jest tu wyjątkiem. Potrzebowała więc spotkania z Chrystusem oraz Jego przebaczącej miłości, potrzebowała zanurzenia się w Bożym miłosierdziu, aby otrzymać przede wszystkim uzdrowienie duszy. Nim stała się świadkiem zmartwychwstania Jezusa, przeżyła dzięki łasce Pana poprzez szczere nawrócenie swoje osobiste duchowe zmartwychwstanie.

Ewangelie nie podają opisu pierwszego spotkania Marii Magdaleny z Jezusem. Wiemy, że była ona jedną z niewiast, których Zbawiciel „uwolnił od złych duchów i od słabości” (por. Łk 8, 2-3). Opętanie wtedy nie było czymś wyjątkowym. Często towarzyszyły temu zjawisku różne dolegliwości fizyczne. Istniało też przekonanie, że choroba to efekt działania szatana (por. Łk

13, 16).

Dwukrotnie w Nowym Testamencie znajdujemy wzmiankę o tym, że Marię Magdalenę „opuściło siedem złych duchów” (por. Mk 16, 9; Łk 8, 2). Ich wpływ na kobietę musiał być bardzo duży. Siedem jest liczbą obrazującą pełnię, stąd siedem złych duchów oznacza ogrom cierpienia, wielką chorobę, całkowity stopień opanowania przez szatana. Z pewnością było to dla Marii Magdaleny powodem nieszczęścia, napiętnowania lub nawet potępienia. Miała poczucie wyizolowania ze społeczeństwa, odosobnienia. Jednak Pan przebaczył jej wszystkie grzechy i wybawił zarówno od udręk powodowanych przez złego ducha, jak i od niemocy. Dzięki temu znalazła się w gronie osób towarzyszących Jezusowi. Chrystus stał się dla niej całym życiem, które Jemu poświęciła. Podążała za Zbawicielem wszędzie, służąc Mu z całego serca. Cechowała ją wielka miłość do Pana Jezusa, gdyż i On otaczał ją najszczerzą miłością.

Spotkanie Marii Magdaleny ze Zbawicielem całkowicie zmieniło ją oraz jej życie ku lepszemu.



Chrystus czeka na każdego z nas, czeka na spotkanie się z nami w wierze. Niezależnie od tragiczności stanu, w którym się człowiek znajduje, Zbawiciel ma moc całkowitego uzdrowienia duszy i ciała, wyzwolenia z mocy złego ducha, grzechu i z każdej słabości, dania nowego życia i uczynienia świadkiem swego Zmartwychwstania. Życie św. Marii Magdaleny świadczy o tym najlepiej.

Dziś Maria Magdalena jest przykładem autentycznej ewangelizatorki.

Św. Grzegorz Wielki nazwał ją „świadkiem Bożego miłosierdzia”, a św. Tomasz z Akwinu „apostołką apostołów”. Św. Teresa z Lisieux tak pisze w „Dziejach Duszy”, wspominając tę świętą kobietę: „Nade wszystko naśladowuję postawę Magdaleny, jej zadziwiającą, a raczej pełną miłości odwagę, która urzeka serce Jezusa, a także zachwyca i moje serce”.

I niech taka jej postać nam patronuje!

Modlitwa do św. Marii Magdaleny

Święta Mario z Magdali, świadku Misji, Męki i Chwały Jezusa, która wszystkich zadziwiłaś czią i uwie

Święta Mario Magdaleno, stojąca pod Krzyżem, prowadź nas drogą męstwa w naszych cierpieniach,